

BIULETY KOMISJI KŁADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

ROK 9 / NUMER 151

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO CZŁONKÓW ZWIĄZKU

21 październik 2019

77. ROCZNICA NIEMIECKIEJ ZBRODNI



77 lat temu, w październiku 1942 r., niemieccy okupanci przeprowadzili w Radomiu serię publicznych egzekucji, w trakcie których powieszono 50 osób. Połowa ofiar związana była z Fabryką Broni. Powodem tej zbrodni był odwet Niemców za nielegalną produkcję w fabryce i zaopatrywanie w pistolety VIS żołnierzy Związku Walki Zbrojnej. 12 września 1942 na stacji kolejowej w pod radomskich Rożkach doszło do wymiany ognia pomiędzy oddziałem zbrojnego podziemia a niemiecką żandarmerią. W potyczce zginął ppor. Jerzy Ewaryst Żetycki ps. „Andrzej” a w ręce Niemców dostał się pistolet VIS o numerach

1078. Niestety, okupanci dostali dowód na to, że z Fabryki Broni przemycano się broń na potrzeby polskiego podziemia zbrojnego, gdyż pistolet o takich samych numerach znajdował się w posiadaniu niemieckiej policji.

W ciągu następnego miesiąca przeprowadzono falę aresztowań. Zatrzymano kilkadziesiąt osób. Było to uderzenie bardzo celne, przede wszystkim w struktury podziemia w Fabryce Broni. Niemcy aresztowali 40 robotników. Rozpoczęli brutalne śledztwo. Przesłuchania odbywały się w siedzibie Gestapo, oddalanej kilkaset metrów od fabryki. Zapadły decyzje o karze śmierci dla 50 osób. Wcześniej wykonywane egzekucje miały charakter tajny. Tym razem Niemcy postanowili je przeprowadzić w sposób publiczny. To miała być przestroga dla niepokornych obywateli okupowanego kraju. Pierwszą egzekucję wykonali 12 października 1942 r. w Rożkach, drugą w dniu 13 października przy szosie kieleckiej. Następnego dnia przed budynkiem fabryki powieszono 14 pracowników fabryki oraz 21 letniego radomianina, członka zakonspirowanej PPS. Świadcami zbrodni byli wszyscy pracownicy fabryki oraz przypadkowo schwytani w łapance mieszkańcy Radomia.

Decyzją I WZD NSZZ „Solidarność” ZM ŁUCZNIK ze stycznia 1981 r. postanowiono upamiętnić tę zbrodnię i w miejscu kaźni postawić pomnik. Jego uroczyste odsłonięcie odbyło się 16 października 1981 r. Każdego roku, Komisja Zakładowa, jako strażnik pamięci, organizuje uroczystość upamiętniającą tragiczne wydarzenia z okresu wojny.

14 października br., po zakończeniu pracy przed Pomnikiem odbyła się uroczystość, na którą oprócz prezesa zarządu, członków dyrekcji, kierownictwa, władz fabrycznych organizacji związków zawodowych i pracowników przybyły reprezentację Rady Miejskiej, Urzędu Miasta, Starostwa Powiatowego, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Stowarzyszenia Osób Internowanych i Represjonowanych w Stanie Wojennym, Stowarzyszenia Radomski Czerwiec'76, Zarządu Regionu Ziemia Radomska, Związku Strzeleckiego, kibiców BRONI, byli pracownicy ŁUCZNIKA m.in. były prezes Zakładów Metalowych i Fabryki Broni Zygmunt Osóbka, przewodniczący Komitetu Założycielskiego „Solidarności” w ŁUCZNIKU



Stanisław Walczak, aktualni pracujący w fabryce oraz mieszkańcy miasta. Okolicznościowe przemówienia nawiązujące do tamtego wydarzenia wygłosili prezes Adam Suliga, wice prezydent miasta Jerzy Zawodnik, prezes SZZ AK Tadeusz Adamczyk, Andrzej So-



W TYM NUMERZE :	Str.
ROCZNICA NIEMIECKIEJ ZBRODNI	1
NARADA W PGZ	1,2
KOLEJNE ZMIANY W PRAWIE PRACY	2
CO Z PODWYŻKAMI PŁAC	2

-bieraj oraz Bożenna Winczewska-Bartlewska, która podczas tamtych egzekucji straciła 11 członków swojej rodziny. Chwilą ciszy i skupienia oddano hołd bestialsko zamordowanym pracownikom fabryki. Odmówiono modlitwę. Oficjalne delegacje złożyły przy pomniku wiązanki kwiatów. Zapalono znicze. Komendant Główny Związku Strzeleckiego Roman Burek odczytał modlitwę za Ojczyznę napisaną przez Piotra Skargę. Następnie uczestnicy obchodów przeszli pod obelisk poświęcony wszystkim straconym pracownikom fabryki, zamordowanych przez niemieckich okupantów. Delegacje złożyły kwiaty przy pomniku. Na zakończenie obchodów, przewodniczący Zbigniew Cebula apelował o podjęcie wspólnego wysiłku o przywrócenie godnego wyglądu dla miejsca niemieckiej zbrodni. Po odśpiewaniu hymnu państwowego, lider fabrycznej „Solidarności” podziękował wszystkim za przybycie na uroczystość.

NARADA W PEGAZIE

W radomskiej siedzibie PGZ S.A. w dniu 10 października br. odbyło się spotkanie Zarządu Grupy z członkami władz central związków zawodowych działających w branży zbrojeniowej. Było to cykliczne, co kwartałne spotkanie, w którym z ramienia zarządu uczestniczyli prezes Witold Słowik wraz ze swoimi zastępcami: Sebastianem Chwałkiem, Michałem Kuczmierowskim, Markiem Małkowskim i Radosławem Domagalskim - Łabędzkim. Radzie Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” przewodniczył Stanisław Głowacki (MESKO). W spotkaniu brał udział przewodniczący Komisji Zakładowej Zbigniew Cebula.

Zgodnie z agendą spotkania dyrektor Biura Kontrolingu zaprezentował związkowcom wyniki finansowe Grupy za 8 miesięcy br. Na 39 spółek, które objęto analizą aż 8 spółek jest w złej kondycji finansowej, 10 spółek ma ujemny wynik na sprzedaży a brak płynności finansowej ma 13 spółek. Tylko 10 spółek zrealizowało plan sprzedaży. Dodatni wynik na sprzedaży uzyskało 28 spółek. Grupa odnotowała przychody ze sprzedaży w wysokości 3 mld zł (analogicznie w 2018 r. było 2,78 mld zł.). Eksport stanowi tylko ok. 15% a sprzedaż cywilna niewiele ponad 10%. Niepokoi ciągły brak współpracy pomiędzy spółkami Grupy. Wzajemna kooperacja jest na poziomie 10%. Zatrudnienie wzrosło o 528 osób. Ogólnie jednak sytuacja jest lepsza niż przed rokiem. Uzupełniając wypowiedź dyrektora, prezes Słowik powiedział, że należy zwiększyć wydajność na 1 pracownika gdyż jest dużo niższa niż w sektorze prywatnym. Firmy muszą unowocześniać technologię i automatyzować procesy produkcji.

Wiceprezes S. Chwałek zauważył, że niebezpiecznym jest dopuszczanie do procedur przetargowych firm handlowych, nieznanych na rynku. To one wygrywają kontrakty m.in. na pistolety do policji.

M. Kuczmierowski poinformował o zakończeniu procesu zakupu systemu FK HR. Wkrótce nastąpi konsolidacja procesów zarządczych w spółkach. System finansowo-księgowy będzie powiązany z zasobami ludzkimi. Grupa będzie miała wspólną domenę, co ułatwi elektroniczną komunikację pomiędzy wszystkimi spółkami.

R. Domagalski-Łabędzki zrelacjonował przebieg rozmów w sprawie offsetu za samoloty F35. Celem offsetu jest transfer technologii do firm dla poprawy bezpieczeństwa państwa. Podpisano już 15 umów z firmą LOCKHEED MARTIN. Bardzo trudne negocjacje prowadzone są z firmą RAYTION. Stopień komplikacji jest bardzo wysoki, zarów-

NALEŻĄC DO ZWIĄZKU ZWIĘKSZASZ JEGO SIŁĘ!

ZAWSZE W OBRONIE TWOICH PRAW

BIULETY KOMISJI KLADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" „SOLIDARNOŚĆ”

- no prawny jak i merytoryczny – techniczny. PGZ wydatkował znaczne środki na te rozmowy i widzi szansę na zawarcie z amerykańskimi porozumienia do końca br. Spółki partycypujące w tej wymianie winny już przygotowywać się, również finansowo, do przystosowania technologii pozyskanych z offsetu czy wejścia w łańcuch dostaw z firmami z USA.

Dyrektor Departamentu Strategii i Standardów poinformował, że zdecydowana większość uwag do Strategii PGZ przygotowana przez Krajową Sekcję Przemysłu Zbrojeniowego została uwzględniona. Ponadto swoje uwagi złożył MON. Na ukończeniu są prace nad Strategią, która wkrótce winna zostać zatwierdzona przez zarząd i zaakceptowana przez Radę Nadzorczą oraz MON. Podczas następnego spotkania w grudniu br. uchwalona już Strategia Grupy będzie związkowcom przedstawiona.

Dyrektor Biura Przekształceń Własnościowych mówił o trwających pracach konsolidacji w spółkach domeny lotniczej. Wkrótce firmy z pod znaku WZL będą łączone np. WZL 2 z WZL 4. Opracowywany jest również plan konsolidacji stoczni NAUTA ze STOCZNIĄ WOJENNĄ. Wszystkie działania konsolidacyjne będą prowadzone na bazie zbudowanej platformy porozumienia ze stroną społeczną.

Na zakończenie relacji prezes Słowik poinformował, że zarząd wystąpił z wnioskiem o dokapitalizowaniu PGZ kwotą niezbędną do przeprowadzenia niezbędnej inwestycji w MESKO (produkcja amunicji) i podległym mu ZPS w Pionkach (produkcja prochów). Wkrótce zapadną decyzje dotyczące tegorocznej dotacji z tytułu utrzymywania przez firmy nieczynnych mocy produkcyjnych. W. Słowik liczy na środki wyższe niż w roku ubiegłym. Następnie Prezes PGZ zapewnił związkowców, że zarząd poważnie pochylił się nad zgłaszanym przez „Solidarność” problemem braku przedstawicieli załogi w organach nadzorczych Fabryki Broni i Huty Stalowa Wola.

Spotkanie w PGZ było okazją do szczerej rozmowy liderów fabrycznej „Solidarność” i ZZPE z prezesem Witoldem Słowikiem oraz jego zastępcą Sebastianem Chwałkiem. Informacje przedstawione przez przewodniczących wywarły na władzach PGZ lekkie zdziwienie i zaniepokojenie. Związkowcy oświadczyli, że oczekują szybkich działań nie tylko propagandowych, które zapewniają Fabryce Broni rytmikę produkcji i przyniosą dobre wyniki finansowe, nie tylko na papierze. Zbigniew Cebula poinformował prezesa Witolda Słowika o rozpoczynających się rozmowach z zarządem spółki w sprawie podwyżek płac. Zaznaczył, że opierając się na jego wypowiedzi z marca br., prawdopodobnie związki zawodowe poproszą prezesa Słowika o ingerencję przy finalizowaniu ustaleń płacowych dla pracowników fabryki.

§ KOLEJNE ZMIANY W PRAWIE PRACY

Tak jak pisaliśmy w ostatnim biuletynie o zmianach w prawie pracy i dotykaliśmy przeciwdziałania dyskryminacji i mobbingowi, aktualnie przyglądamy się zmianom, które dotyczą rodzicielstwa.

Jedną z ważniejszych zmian w Kodeksie Pracy było rozszerzenie kręgu osób, które są upoważnione do urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego o pracownika innego niż pracownik – ojciec wychowujący dziecko. Do tego kręgu włączona została rodzina: babcia, dziadek, siostra lub brat. Urlop macierzyński i rodzicielski będzie przysługiwał pracownikowi – innemu członkowi najbliższej rodziny w następujących sytuacjach: - gdy matka dziecka będzie pracownicą lub ubezpieczoną i nie będącą pracownicą, będzie posiadała orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji; - gdy matka dziecka będąca pracownicą lub ubezpieczoną i nie będącą pracownicą, przebywała w szpitalu lub w innej placówce leczniczej świadczącej stacjonarne i całonocne usługi zdrowotne, z racji swego stanu zdrowia uniemożliwiającego jej osobiste sprawowanie opieki nad dzieckiem; - gdy matka dziecka zmarła; - gdy matka porzuciła dziecko. Począwszy od 7 września 2019r. pracownik będący innym członkiem najbliższym rodziny wychowującym dziecko ma prawo do: - urlopu wypoczynkowego bezpośrednio po urlopie macierzyńskim; - skorzystania z zakazu wypowiedzenia i rozwiązania jego umowy o pracę w okresie trwania urlopu macierzyńskiego lub rodzicielskiego. Ponadto pracownicy – inni członkowie rodziny – również zostaną objęci szczególną ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy. Zmiany te, dotyczące spraw rodzicielskich, istotne są w zdarzeniach losowych i zapewniają ochronę pracownika podejmującego się opieki nad dzieckiem członkowi swej rodziny, niemożącemu z powodów obiektywnych sprawować tej opieki.

CO Z PODWYŻKAMI PŁAC

Na łamach ostatniego numeru naszego biuletynu informowaliśmy o przebiegu i ustaleniach rozmów z zarządem spółki w sprawie wdrożenia podwyżek płac dla pracowników spółki. Do spotkania doszło 26 września, po dwukrotnym, pisemnym wystąpieniu o nie przez stronę społeczną – tj. Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” i Zarząd ZZPE. Przypomnijmy, że liderzy tych związków domagali się przedstawienia przez zarząd spółki jeszcze w połowie października br. propozycji podwyżek wynagrodzeń. Przed tym terminem, 7 października związki zawodowe otrzymały pismo nr FB/FG/RP/1326/2019 o następującej treści:

Szanowni Państwo,

W nawiązaniu do ustaleń na spotkaniu ze stroną społeczną, które odbyło się w dniu 26 września br. zarząd Fabryki Broni informuje, że przed zakończeniem prac nad przyszłorocznym budżetem spółki nie jest możliwe przedstawienie wiążącej deklaracji dotyczącej poziomu fundusz płac na 2020 r.

Zarząd Fabryki, w zależności od możliwości budżetowych, dołoży wszelkich starań, aby zwiększenie funduszu wynagrodzeń w 2020 roku było nie niższe niż poziom wzrostu cen (inflacja) od momentu ostatniej podwyżki płac w FB.

Prezes Zarządu - Adam Suliga

Prokurent - Radosław Pypeć.

Jak odczytywać treść pierwszego akapitu w/w pisma? Czy jest to lekceważenie partnerów społecznych, do czego już się przyzwyczailiśmy, czy coś zupełnie poważniejszego?

Podjęliśmy próbę analizy tego stwierdzenia. Wyniki finansowe za 9 m-cy działalności, wskazują na kilkanaście mln zł zysku netto. To prognozy na wynik finansowy również dobry a może lepszy niż w ub.r., bowiem będą jeszcze przychody z tytułu dotacji PMG oraz sprzedaży karabinków i pistoletów w IV kwartale br. Prognozy na dobre wyniki za 2019 rok pozwalają „Solidarność” upomnieć się o słuszny wzrost wynagrodzeń pracowniczych.

Tymczasem rzeczywista sytuacja firmy, zwłaszcza brak płynności finansowej i brak odpowiednich zamówień niepokoi załogę.

Należy przypomnieć, że w ub.r. Fabryka przeprowadziła działania mające na celu unowocześnienie i zwiększenie produkcji. Zaciągnięto olbrzymi kredyt przewyższający kapitał spółki, zakupując centra obróbcze i zobowiązując się do jego spłaty w ciągu niespełna 3 lat. Znacznie zwiększono zatrudnienie. Prezes Suliga twierdził, na spotkaniu ze związkowcami, że gwarancją tych działań jest kontrakt wartości ponad pół miliarda zł na wyprodukowanie 53 tys. karabinków MSBS. Po nim miały być kolejne zamówienia. W planach biznesowych - informował na specjalnych spotkaniach pracowników dyrektor R. Pypeć, zakładano również coroczny wzrost wynagrodzeń, nawet do 10%. Dzisiaj rzeczywistość okazuje się inna. Zauważamy, że od sierpnia br. pracownicy wydziałów produkcyjnych zaczęli odczuwać brak pracy. We wrześniu już stopniowo gaśnie proces rytmicznej produkcji. Urosły zapasy magazynowe. Czy hucznie świętowane podpisanie aneksu do umowy z 2017 r. na dostawę 18 tys. GROTA do końca 2022 roku zmieni sytuację firmy? Na chwilę, bo przyspieszenie dostawy karabinków i pistoletów jeszcze w tym roku poprawi płynność finansową. Ale w perspektywie kolejnych lat 2020-22 (dostawy na pozostałe 14 tys. szt. oraz 6 tys. szt. zaległych MSBS) to kropla w morzu potrzeb. Prawdopodobnie zarząd nie ma pełnego obojętności na przyszłoroczną produkcję. Stąd zwłoka w rozmowach. Na jakich podstawach budowano wieloletnią strategię firmy? Co, a może kto zawiodł? Jaka jest przyszłość Fabryki i jej pracowników? Między innymi odpowiedzi na te pytania liderzy związków zawodowych będą chcieli usłyszeć od członków Rady Nadzorczej, która w imieniu właściciela sprawuje nadzór nad działaniami zarządu i wynikami spółki. Do spotkania związkowców z członkami Rady Nadzorczej ma dojść we wtorek 22 października br. O przebiegu i ustaleniach informujemy w następnym biuletynie.